

WIGILIA PASCHALNA

11.04.2020



**Parafia Ewangelicko-Augsburska
w Krakowie**

Drodzy Siostry i Bracia w Chrystusie!

Dziś Wielka Sobota... ciągle jeszcze brzmiały w nas słowa wczorajszego dnia ale pojawiają się też myśli o zmartwychwstaniu, które przed nami. Zapraszamy dziś do wspólnej Wigilii Paschalnej, która jest sprawowana w sobotę po zmroku lub w nocy. Liturgia złożona jest z dziewięciu czytań, siedmiu starotestamentowych, epistoły oraz Ewangelii. Nabożeństwo Nocy Paschalnej jest zwiastowaniem przejścia z mroku do światła, z ciszy i zadumy do radości zmartwychwstania Jezusa. Zapraszamy Was drodzy do wspólnej domowej modlitwy. Nie jesteście dzisiaj sami, ponieważ Duch Święty łączy nas w jeden Kościół. Przypominamy, że odpowiednim miejscem do odprawienia domowego nabożeństwa jest to, które pomieści wszystkich jego uczestników i w którym każdy będzie się dobrze czuł. Może być miejsce wokół stołu, przy którym spotykacie się podczas posiłku lub inne, które Wam odpowiada. Pośrodku stawiamy krzyż. Jeśli macie w domu tylko wiszący to zdejmijcie go ze ściany i połóżcie. Obok niech znajdzie się Pismo Święte, no i oczywiście świeca, którą zapalimy w trakcie modlitwy. Krzyż jest symbolem nadziei i zbawienia, Pismo Święte to żywe Słowo Boga, w którym Pan do nas przemawia, natomiast zapalona świeca symbolizuje obecność Ducha Świętego, który nas jednoczy. W przygotowanym porządku umieszczone są teksty biblijne. Czytanie tekstów przeplatać można pieśniami z naszego śpiewnika, akompaniament do nich znajdziecie na stronie naszej parafii pod adresem: <http://krakow.luteranie.pl/kultura/akompaniament/> Aby z niego skorzystać należy wprowadzić w zakładce „filtr” numer pieśni podany w porządku nabożeństwa.

Dlatego wszystko co robimy, czynimy w imieniu Jezusa Chrystusa! Soli Deo Gloria - Jedynie Bogu Chwała! Złączeni w modlitwie oraz z życzeniami Bożego Pokoju –

dk Wiktoria Matloch i ks. dr Roman Pracki

Celebrans:

W imię Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego

Uczestnicy wykonują zgodnie ze swoją tradycją znak krzyża na czole, ustach i piersiach, lub trzy małe krzyże, po czym odpowiadają razem:



Jak było na początku teraz i zawsze, na wieki wieków. Amen

• Hasło dnia:

Ten, który zstąpił, to ten sam, co i wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosy, aby napełnić wszystko. (Ef 4,10)

• Modlitwa

Módlmy się:

Panie Boże i Ojczy łaskawy! Dziękujemy Ci za śmierć Twojego Syna i zwycięstwo Jego nad mocami piekła i szatana. Spraw w łasce swojej, abyśmy pocieszali się tryumfem Jego i w Nim znaleźli odpocznienie w godzinie naszej śmierci. Wysłuchaj nas przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków.

• Pieśń 134

1. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? W czymem zasmucił albo w czym zawinił? Jam cię wyzwolił z mocy faraona, a tyś przyrządził krzyż na me ramiona.

2. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? W czymem zasmucił albo w czym zawinił? Jam cię wprowadził w miodem kraj płynący, tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? W czymem zasmucił albo w czym zawinił? Jam ciebie szczepił, winnico wybrana, a tyś mnie octem poił, swego Pana.

4. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? W czymem zasmucił albo w czym zawinił? Jam ci dał berło Judzie powierzone, a tyś cierniową wtłoczył mi koronę.

5. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? W czymem zasmucił albo w czym zawinił? Jam cię wywyższył między narodami, a tyś na krzyżu zrównał mnie z łotrami.

Zapalenie świecy

Czytanie pierwsze: 1 Mż 1,1—2,4a Stworzenie świata

1 Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. 2 Ziemia była bezładna i pusta; ciemność panowała nad głębiną, a Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód. 3 Wtedy Bóg powiedział: Niech się stanie światłość! I stała się światłość. 4 Bóg zobaczył, że światłość była dobra, i Bóg oddzielił światłość od ciemności. 5 Światłość Bóg nazwał dniem, a ciemność nazwał nocą. I nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień pierwszy. 6 Potem Bóg powiedział: Niech w środku wód powstanie sklepienie i niech oddzieli jedne wody od drugich. 7 Uczynił więc Bóg sklepienie i oddzielił wody, które były pod sklepieniem, od wód nad sklepieniem. I tak się stało. 8 Bóg nazwał sklepienie niebem. I nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień drugi. 9 Potem Bóg powiedział: Niech się zbiorą wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukaze suchy ląd. I tak się stało. 10 Bóg nazwał suchy ląd ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzami. Bóg zobaczył, że to było dobre. 11 Potem Bóg powiedział: Niech ziemia pokryje się roślinnością – trawą rozsiewającą nasienie, drzewem owocowym rodzącym owoc zgodnie ze swoim gatunkiem, w którym jest jego nasienie na ziemi. I tak się stało. 12 Ziemia wydała roślinność: trawę rozsiewającą nasienie zgodnie ze swoim gatunkiem i drzewo wydające owoc, w którym jest nasienie zgodnie z jego gatunkiem. Bóg zobaczył, że to było dobre. 13 I

nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień trzeci. 14 Potem Bóg powiedział: Niech powstaną światła na sklepieniu nieba, aby rozdzielały dzień od nocy i niech wyznaczają czasy, dni i lata. 15 Niech będą światłami na sklepieniu nieba, by świecić nad ziemią. I tak się stało. 16 Bóg uczynił więc dwa wielkie światła: wielkie światło, żeby rządziło dniem, i małe światło, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. 17 I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią 18 i aby rządziły dniem i nocą oraz oddzielały światłość od ciemności. Bóg zobaczył, że to było dobre. 19 I nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień czwarty. 20 Potem Bóg powiedział: Niech się wody zapełnią mnóstwem żywych istot, a ptactwo niech lata nad ziemią na sklepieniu nieba. 21 Wtedy Bóg stworzył wielkie potwory morskie i wszelkie pływające istoty żywe zgodnie z ich gatunkami, którymi zapełniły się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate zgodnie z jego gatunkami. Bóg zobaczył, że to było dobre. 22 Wtedy Bóg je pobłogosławił i powiedział: Bądźcie płodne, rozmnażajcie się i zapełniajcie morskie wody, a na ziemi niech mnoży się ptactwo. 23 I nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień piąty. 24 Potem Bóg powiedział: Niech ziemia wyda różnego rodzaju żywe istoty – bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta zgodnie z ich gatunkami. I tak się stało. 25 Bóg uczynił więc różnego rodzaju dzikie zwierzęta, bydło oraz wszelkie zwierzęta pełzające po ziemi zgodnie z ich gatunkami. Bóg zobaczył, że to było dobre. 26 Potem Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz i na Nasze podobieństwo. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym, nad bydłem i nad całą ziemią, i nad wszelkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. 27 I Bóg stworzył człowieka na swój obraz, stworzył go na obraz Boży, stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. 28 Następnie Bóg im pobłogosławił. I powiedział do nich Bóg: Bądźcie płodni, rozmnażajcie się i zapełniajcie ziemię, podporządkowujcie ją sobie, i panujcie nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym i

nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. 29 Potem Bóg powiedział: Oto dam wam wszystkie trawy wydające nasiona, które są na powierzchni całej ziemi, i wszystkie drzewa, których owoce wydają nasiona, niech będą dla was pokarmem. 30 A wszystkim zwierzętom na ziemi i wszelkiemu ptactwu podniebnemu, i wszystkiemu, co pełza po ziemi, co ma w sobie życie, dam na pokarm wszelką zieloną roślinę. I tak się stało. 31 Bóg zobaczył, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I nadszedł wieczór, a następnie poranek – dzień szósty.

1 Tak zostało zakończone dzieło stworzenia nieba i ziemi, i wszystkiego, co się na nich znajduje. 2 A gdy w siódmym dniu Bóg zakończył swoje dzieło, którego dokonał, odpoczął siódmego dnia od wszelkiego dzieła, którego dokonał. 3 Wówczas pobłogosławił Bóg ten siódmy dzień i go uświęcił, w nim bowiem odpoczął po całym swym dziele, którego – stwarzając – Bóg dokonał. 4 Takie są dzieje stwarzania nieba i ziemi.

Czytanie drugie: 1 Mż 7,1-5.11-18; 8,6-18; 9,8-13 Potop

1 PAN powiedział do Noego: Wejdź do arki z całą swoją rodziną, bo widziałem, że tylko ty jesteś sprawiedliwy wobec Mnie w tym pokoleniu. 2 Ze wszystkich zwierząt czystych weź sobie po siedem par, samca i samicę, a ze zwierząt, które nie są czyste, po parze, samca i samicę. 3 Także spośród ptactwa podniebnego weź po siedem par, samca i samicę, aby zachować przy życiu ich potomstwo na całej ziemi. 4 Gdyż po siedmiu dniach przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy będę spuszczał na ziemię deszcz i zgładzę z powierzchni ziemi wszystkie istoty, które stworzyłem. 5 I Noe uczynił wszystko, co PAN mu nakazał. 11 Kiedy Noe miał sześćset lat, siedemnastego dnia drugiego miesiąca wytrysnęły wszystkie źródła wielkiej głębiny i otworzyły się upusty nieba. 12 Deszcz padał na ziemię przez czterdzieści dni i czter-

dzieści nocy. 13 Właśnie w tym dniu Noe wszedł do arki a wraz z nim Sem, Cham i Jafet – synowie Noego, żona Noego i jego trzy synowe. 14 Z nimi zaś wszystkie zwierzęta według swoich gatunków, wszelkie bydło według swoich gatunków, wszelkie zwierzęta pełzające po ziemi według swoich gatunków, wszelkie ptactwo według swoich gatunków, każdy ptak i wszystkie stworzenia latające. 15 Wszystkie istoty żywe, po parze, weszły do Noego, do arki. 16 A gdy weszły samiec i samica każdej żywej istoty, jak nakazał mu Bóg, wtedy PAN zamknął za nim wejście. 17 Potop trwał na ziemi przez czterdzieści dni. Wody wzbierały i uniosły arkę, która wznosiła się nad ziemią. 18 Wody wzbierały i przybywało ich na ziemi coraz więcej, arka natomiast pływała na powierzchni wód.

6 Po czterdziestu dniach Noe otworzył wykonane przez siebie okno arki, 7 i wypuścił kruką, który wylatywał i wracał, dopóki wody na ziemi nie obeschły. 8 Potem wypuścił gołębicę, aby się przekonać, czy opadły wody na powierzchni ziemi. 9 Ale gołębicą nie znalazła miejsca spoczynku dla swoich nóg, gdyż powierzchnia całej ziemi była pod wodą, i powróciła do niego, do arki. Wyciągnął więc rękę, wziął ją i wniósł do siebie, do arki. 10 Poczekał jeszcze kolejnych siedem dni i znów wypuścił gołębicę z arki. 11 Wieczorem gołębicą powróciła do niego, a w dziobie miała świeży liść z drzewa oliwnego. Noe poznał więc, że opadły wody na ziemi. 12 Poczekał jeszcze kolejnych siedem dni i znów wypuścił gołębicę, a ona już więcej do niego nie wróciła. 13 W sześćset pierwszym roku, pierwszego dnia pierwszego miesiąca, wyschły wody na powierzchni ziemi. Noe zdjął dach arki i zobaczył, że obeschła powierzchnia ziemi. 14 Dwudziestego siódmego dnia drugiego miesiąca wyschła ziemia. 15 Wtedy Bóg powiedział do Noego: 16 Wyjdź z arki, a z tobą twoja żona, synowie i synowe. 17 Wyprowadź ze sobą wszystkie zwierzęta, jakie masz, spośród wszystkich istot, spośród ptactwa, bydła, spośród wszystkich płazów pełzających po

ziemi. Niech się zaroją na ziemi, niech się rozmnażają i niech będzie ich mnóstwo na ziemi. 18 Noe więc, a wraz z nim jego synowie, żona i synowe wyszli z arki.

8 Potem Bóg oświadczył Noemu i jego synom, którzy z nim byli: 9 Oto Ja zawieram Moje przymierze z wami i z waszym przyszłym potomstwem. 10 I ze wszystkimi żywymi istotami, które są z wami, z ptactwem, z bydłem i ze wszystkimi zwierzętami, które wyszły z arki, ze wszystkimi zwierzętami na ziemi. 11 Zawrę Moje przymierze z wami i już nigdy żadna istota nie zostanie zglądzona przez wody potopu. Nie będzie więcej potopu niszczącego ziemię. 12 Następnie Bóg powiedział: To jest znak przymierza, które Ja na wieczne czasy zawieram z wami i ze wszystkimi istotami żywymi. 13 Kładę Mój łuk na obłoku. On będzie znakiem przymierza między Mną a ziemią.

Czytanie trzecie: 1 Mż 22,1-18 Ofiarowanie Izaaka

1 Po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę. Zawołał do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Oto jestem. 2 I rozkazał: Weź swojego jedynego, ukochanego syna Izaaka i idź do kraju Moria. Tam złóż go na ofiarę całopalną na jednej z gór, którą ci wskażę. 3 Abraham wstał więc wcześniej rano, osiodłał osła, wziął ze sobą dwóch służących oraz Izaaka, swojego syna, narąbał drewna na ofiarę całopalną i udał się na miejsce, które Bóg mu wskazał. 4 Trzeciego dnia Abraham rozejrzał się i ujrzał to miejsce z daleka. 5 Wówczas Abraham zwrócił się do swoich sług: Zostańcie tutaj z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, oddamy pokłon i powrócimy do was. 6 Następnie Abraham wziął drewno na ofiarę całopalną, włożył na Izaaka, swojego syna, w rękę wziął ogień i nóż i poszli obaj razem. 7 Wówczas Izaak zawołał do swojego ojca Abrahama: Mój ojcze! A on odpowiedział: Je-

stem, mój synu! Wtedy Izaak zapytał: Oto ogień i drewno, a gdzie jagnię na ofiarę całopalną? 8 Abraham zaś odpowiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na ofiarę całopalną, mój synu. I szli obaj razem. 9 Wreszcie przyszli na to miejsce, o którym mówił mu Bóg. Tam Abraham zbudował ołtarz i ułożył drewno, związał Izaaka, swojego syna, i położył go na drwach na ołtarzu. 10 Potem Abraham wyciągnął rękę i wziął nóż, aby zabić swojego syna. 11 Wtedy anioł PANA zawołał do niego z nieba: Abrahamie, Abrahamie! On zaś odpowiedział: Oto jestem! 12 I anioł powiedział: Nie podnoś ręki na chłopca i nie rób mu krzywdy, gdyż teraz wiem, że boisz się Boga i nie wahałeś się ofiarować Mi jedynego syna. 13 Wówczas Abraham rozejrzał się i zobaczył za sobą barana, który zaplątał się rogami w zaroślach. Podszedł więc tam Abraham, wziął barana i złożył go w ofierze całopalnej zamiast swojego syna. 14 Abraham nazwał to miejsce: PAN widzi. Dlatego mówi się dzisiaj: PAN ukazuje się na górze. 15 Anioł PANA jeszcze raz zawołał z nieba do Abrahama: 16 Przysięgam na samego siebie, wyrocznia Pana, ponieważ uczyniłeś to i nie oszczędziłeś swojego jedynego syna, 17 że będę ci błogosławił i rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie i jak piasek leżący na brzegu morza. Twoje potomstwo posiadać miasta swoich nieprzyjaciół. 18 Będą błogosławione w twoim potomstwie wszystkie narody ziemi, ponieważ Mnie posłuchałeś.

Czytanie czwarte: 2 Mż 14,10-31; 15,20-21 Uwolnienie Izraelitów

10 A gdy faraon się zbliżył, Izraelici rozejrzeli się i zobaczyli, że Egipcjanie podążają za nimi. Wtedy Izraelici przerazili się i zaczęli głośno wołać do PANA. 11 A do Mojżesza mówili: Czyżby nie było grobów w Egipcie, że nas tu przyprowadziłeś, abyśmy pomarli na pustyni? Co nam zrobiłeś, wyprowadzając nas z Egiptu? 12 Czy nie mówiliśmy ci w Egipcie: Zostaw nas! Chcemy służyć Egipcjanom, bo lepiej nam służyć Egipcjanom, niż umierać na pustyni. 13 Mojżesz jed-

nak odpowiedział ludowi: Nie bójcie się! Wytrwajcie, a ujrzycie wybawienie PANA, które wam dzisiaj zgotuje. Egipcjan, których dziś oglądacie, nie będziecie już nigdy widzieć. 14 PAN będzie za was walczył, wy zaś milczcie! 15 PAN powiedział do Mojżesza: Dlaczego wołasz do Mnie? Powiedz Izraelitom, niech wyruszają. 16 A ty podnieś swoją laskę, wyciągnij rękę nad morze i je rozdziel, aby Izraelici przeszli po suchej ziemi środkiem morza. 17 Ja zaś uczynię, że serca Egipcjan będą twarde. I pójdą za nimi. Wtedy okażę swą moc nad faraonem, nad całym jego wojskiem, nad jego rydwanami i jeźdźcami. 18 Wówczas Egipcjanie poznają, że Ja jestem PANEM, gdy okażę swą moc nad faraonem, nad jego rydwanami i jeźdźcami. 19 A anioł PANA, który szedł przed obozem Izraelitów, przeszedł na ich tyły. Także słup obłoku idący przed nimi, zajął ich tyły, 20 stając między obozem Egipcjan a obozem Izraelitów. Tam obłok był ciemnością, tu zaś rozświetlał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc. 21 Wtedy Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a PAN gwałtownym wschodnim wiatrem, wiejącym przez całą noc, cofnął morze i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozdzieliły. 22 Izraelici szli środkiem morza po suchej ziemi, a wody stanęły dla nich jak mur po ich prawej i po lewej stronie. 23 Egipcjanie podążyli za nimi i wszystkie konie faraona, jego wozy i jeźdźcy weszli w środek morza. 24 A o świcie PAN spojrzał na obóz Egipcjan ze słupa ognia i obłoku, i rozproszył ich obóz. 25 Odrywał koła ich rydwanów, tak że z trudnością posuwali się naprzód. Wówczas Egipcjanie krzyknęli: Uciekajmy przed Izraelitami, ponieważ PAN walczy za nich z Egiptem! 26 PAN powiedział do Mojżesza: Wyciągnij rękę nad morze, a wody zaleją Egipcjan, ich rydwany oraz jeźdźców. 27 Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, które rano powróciło na swoje miejsce. Egipcjanie zaś uciekali w jego stronę. I PAN pogrążył ich w środku morza. 28 .Wody powróciły i zatopiły rydwany oraz jeźdźców całego wojska faraona, które weszło za nimi w morze.

Nikt z nich nie ocalał. 29 A Izraelici szli po suchym dnie morskim, mając mur wodny po prawej i po lewej stronie. 30 W tym dniu PAN wybawił Izraela z ręki Egipcjan. Izraelici widzieli martwych Egipcjan na brzegu morza. 31 Ujrzał więc Izrael wielką moc, którą PAN okazał wobec Egipcjan, a lud bał się PANA. I uwierzyli PANU oraz Mojżeszowi, Jego słudze.

20 A Miriam, prorokini, siostra Aarona, wzięła do ręki bębenek, a za nią wyszły wszystkie kobiety w płasach i z bębenkami. 21 Wtedy Miriam im zaśpiewała: Śpiewajcie PANU, bo zatryumfował, konia i jego jeźdźca wrzucił w morze!

Czytanie piąte: Iz 55,1-11 Zapowiedź wiecznego przymierza

1 O, wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody! Wy także, którzy nie macie pieniędzy, przyjdźcie! Kupujcie i jedzcie, dalej, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! 2 Dlaczego wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem, i wasz zarobek na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie uważnie, a będziecie jedli to, co dobre, i pokrzepicie się tłustymi potrawami. 3 Nadstawcie ucha, przyjdźcie do Mnie! Słuchajcie, a będziecie żyli! Chcę zawrzeć z wami wieczne przymierze, zgodnie z niezawodnymi łaskami obiecany mi Dawidowi. 4 Oto ustanowiłem go świadkiem dla ludów, przywódcą i zwierzchnikiem ludów. 5 Wezwiesz naród, którego nie znałeś, naród, który cię nie znał, pospieszy do ciebie ze względu na PANA, twój Boga, i na Świętego Izraela, gdyż On ciebie wstawił. 6 Szukajcie PANA, gdy pozwala się znaleźć! Wzywajcie Go, kiedy jest blisko! 7 Niech niegodziwy porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje zamiary! Niech powróci do PANA, a On ulituje się nad nim, i do naszego Boga, bo On hojnie przebacza. 8 Bo Moje myśli nie są myślami waszymi ani wasze drogi Moimi drogami – wyrocznia PANA – 9 bo jak niebiosa wznoszą się nad ziemią, tak Moje drogi górują nad waszymi drogami a Moje myśli

nad myślami waszymi. 10 Jak pada deszcz i śnieg z nieba, i tam nie powraca, dopóki nie nawodni ziemi, nie uczyni jej urodzajną i nie zapewni wzrostu jej plonów, aby dała ziarno dla siewcy i chleb na pokarm, 11 tak będzie ze słowem, które wychodzi z Moich ust, nie wraca do Mnie bezowocnie, zanim nie wykona tego, co chciałem, i nie osiągnie celu, w jakim je posłałem.

• **Pieśń 613**

1. Ojcze nasz, co jesteś w niebie! Chcesz, abyśmy wszyscy siebie jako bracia miłowali i jak dziatki Cię wzywali. Niechaj serc i ust wołanie znajdzie Twe upodobanie.

2. Święć się imię Twoje zawdy! Słowo nam zachowaj prawdy, które by nas poświęcało, do Twojej chwały pobudzało. Strzeż od nauk nas fałszywych, nawróć błędnych, nieszczęśliwych!

3. Przyjdź Królestwo Twoje, Boże! Niech nas łaska Twa wspomóż, w każdy czas przez Ducha swego broń Kościoła chrześcijańskiego, gniew zaś i szatańskie złości oddal od nas w swej litości!

4. Bądź Twa wola tak na ziemi, jak i między zbawionymi, co Cię w niebie czczą w radości; użyż w krzyżu cierpliwości i złam opór krwi i ciała, by się wola Twoja działa.

5. Daj nam chleba powszedniego na dzień każdy potrzebnego; broń od wojny i niezgody, od pożaru, moru, szkody, daj spokojnie i bez troski żyć nam w Twojej pieczy Boskiej.

6. Odpuść nam też winy nasze i przebaczaj dziś i zawsze, jak i my też odpuszczamy winowajcom, których mamy; pomóż służyć im w miłości, w szczerzej z nimi żyć jedności.

7. Nie wódź nas na pokuszenie, zgładź szatańskie usidlenie, pomóżże nam z każdej strony, udziel mocy i obrony, daj nam stałość, w boju męstwo i nad wszystkim złym zwycięstwo.

8. Zbaw nas od wszystkiego złego, duszy, ciała szkodliwego; ustrzeż nas od potępienia, w śmierci ulżyj nam cierpienia, skróć ostatnie ciężkie znoje, duszę przyjmij w ręce swoje.

9. Amen, niechże się tak stanie! Wzmocnić nasze racz ufanie, byśmy zgoła nie wątpili, że to, o cośmy prosili, nam z ojcowskiej dasz litości. Amen! Mówmy więc w ufności.

Czytanie szóste: Prz 8,1-8.19-21; 9,4b-6

Dostojeństwo i wieczność mądrości

1 Czy Mądrość nie woła, a rozum nie daje znać o sobie?

2 Stoi na najwyższych miejscach, przy drodze, na rozstajach.

3 Przy bramach, u wejścia do miasta, w drzwiach domów głośno woła:

4 Do was, ludzie, się zwracam, mój głos kieruję do synów ludzkich.

5 Nauczcie się, bezmyślni, roztropności, głupcy nabierzcie rozumu.

6 Słuchajcie, bo będę mówiła o rzeczach ważnych, moje usta będą głosić prawość,

7 gdyż prawdę oznajmia mój język, moje wargi brzydzą się niegodziwością.

8 Wszystkie moje słowa są przeniknięte sprawiedliwością, nie ma w nich zdrady ani przewrotności.

19 Moje owoce są lepsze od złota, od szczerego złota, dochody – od wybornego srebra.

20 Chodzę drogą sprawiedliwości, ścieżkami prawa,

21 aby obdarzyć bogactwem tych, którzy mnie kochają, i napełnić ich skarbce.

4 Pozbawionemu rozumu mówi:

5 Przyjdźcie i nasyćcie się moim chlebem, pijcie wino, które przygotowałam.

6 Odrzućcie bezmyślność i życie, idźcie drogą zrozumienia.

Czytanie siódme: Ez 36,24-28 Przyszła odnowa Izraela

24 Wezmę was spośród narodów, zgromadzę was ze wszystkich krajów i wprowadzę was do waszej ziemi. 25 Pokropię was czystą wodą i będziecie czyści. Oczyszczę was ze wszystkich waszych nieczystości i ze wszystkich waszych bożków. 26 Dam wam nowe serce i nowego ducha dam w wasze wnętrze. Usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce cielesne. 27 Ducha Mojego dam w wasze wnętrze i sprawię, że będziecie postępowali według Moich nakazów i strzegli Mojego prawa. Będziecie je wypełniali. 28 Zamieszkacie w kraju, który dałem waszym ojcom. Będziecie dla Mnie ludem, Ja zaś będę dla was Bogiem.

Czytanie ósme: Ez 37,1-14 Dolina wyschłych kości

1 Ręka PANA spoczęła na mnie. PAN wyprowadził mnie w duchu i postawił pośród równiny. Była ona pełna kości. 2 Sprawił, że przeszedłem obok nich, dookoła. Oto było ich bardzo wiele na powierzchni równiny i były bardzo wyschnięte. 3 Powiedział do mnie: Synu człowieczy, czy te kości ożyją? Powiedziałem: Panie Boże, Ty wiesz. 4 Powiedział do mnie: Prorokuj nad tymi kośćmi i powiedz im: Wyschnięte kości, słuchajcie słowa PANA. 5 Tak mówi Pan BÓG tym kościom: Ja wprowadzę w was ducha i ożyjecie. 6 Dam wam ścięgna, okryję was ciałem, oblokę was skórą i dam wam ducha. Ożyjecie i poznacie, że Ja jestem PANEM. 7 Prorokowałem tak, jak mi polecono. I powstał szum, gdy prorokowałem. Powstał szelest i zbliżyły się kości, kość do kości. 8 Zobaczyłem: Oto ukazały się na nich ścięgna, oblekło

je ciało i z wierzchu pokryła je skóra, ale nie było w nich życia. 9 Powiedział do mnie: Prorokuj duchowi. Prorokuj, synu człowieczy i powiedz duchowi: Tak mówi Pan BÓG: przybądź, duchu, z czterech stron i powiej po tych zabitych, aby ożyli. 10 Prorokowałem tak, jak mi polecił. I wstąpił w nich duch i ożyli. Stanęli na nogach. Bardzo, bardzo wielkie wojsko. 11 Powiedział do mnie: Synu człowieczy, te kości to cały dom Izraela. Oni mówią: Wyszły nasze kości, przepadła nasz nadzieja. Jesteśmy zgubieni. 12 Dlatego prorokuj i powiedz im: Tak mówi Pan BÓG: Ja otworzę wasze groby, wyprowadzę was z waszych grobów, ludu Mój, i wprowadzę was do ziemi Izraela. 13 Poznacie, że Ja jestem PANEM, gdy otworzę wasze groby, gdy wyprowadzę was z waszych grobów, Mój ludu. 14 Dam wam Mojego ducha i ożyjecie. Osadzę was w waszej ziemi. Wtedy poznacie, że Ja, PAN, powiedziałem i wykonam – wyrocznia PANA.

Czytanie dziewiąte: So 3,14-20 Radość Jerozolimy

14 Raduj się, Córo Syjonu! Głośno wykrzykuj, Izraelu! Ciesz się i wesel się całym sercem, Córo Jerozolimy!

15 PAN cofnął wyrok na ciebie, oddalił od ciebie nieprzyjaciela. Król Izraela, PAN, jest pośród ciebie, zła już więcej się lękać nie będziesz!

16 W tym dniu powiedzą Jerozolimie: Nie bój się, Syjonie! Niech nie opadają twoje ręce!

17 PAN, twój Bóg, jest pośród ciebie, Mocarz, który cię zbawi! Bardzo się tobą ucieszy, odnowi swoją miłość do ciebie i będzie się tobą radować.

18 Jak w dniu uroczystego święta zdejmę z ciebie brzemię, abyś nie doznała już hańby .

19 Oto zajmę się wszystkimi, którzy cię gnębili, w tym czasie wybawię tych, którzy kuleją, a rozproszonych zgromadzę. Obdarzę ich chwałą i sławą na całej ziemi, gdzie doznawali hańby.

20 W tym czasie was sprowadzę i zgromadzę, obdarzę was sławą i chwałą u wszystkich ludów ziemi i zobaczycie, że odmienię wasz los – mówi PAN.

Zmiana kolorów liturgicznych

NOWY TESTAMENT: Rz 6,3-11

Pojednanie z Chrystusem niweczy grzech

3 Czy nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy zanurzeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? 4 Zostaliśmy więc pogrzebani z Nim przez zanurzenie w śmierć, abyśmy tak, jak Chrystus został wskrzeszony z martwych dzięki chwale Ojca, i my prowadzili nowe życie. 5 Jeśli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni przez podobne zmartwychwstanie, 6 wiedząc, że nasz stary człowiek został razem z Nim ukrzyżowany, żeby zostało zniszczone grzeszne ciało, tak abyśmy już nie służyli grzechowi. 7 Kto bowiem umarł, jest wolny od grzechu. 8 Jeśli zaś umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że i z Nim będziemy żyć, 9 wiedząc, że Chrystus wskrzeszony z martwych już nie umiera i śmierć nad Nim nie panuje. 10 To bowiem, że umarł, raz na zawsze umarł dla grzechu, to zaś, że żyje, żyje dla Boga. 11 Tak i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, a żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie.

EWANGELIA: Mt 28,1-10 Zmartwychwstanie Jezusa

1 A gdy skończył się szabat, pierwszego dnia tygodnia o świcie, Maria Magdalena i inna Maria poszły, żeby obejrzeć grób. 2 Nagle nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi. Anioł Pana zstąpił bowiem z nieba, pod-

szedł, odsunął kamień i usiadł na nim. 3 Wyglądał jak błyskawica, a jego szaty były białe jak śnieg. 4 Strażnicy na jego widok z przerażenia zadrżeli i zamarli. 5 Anioł zaś powiedział do kobiet: Nie bójcie się! Wiem, że szukacie ukrzyżowanego Jezusa. 6 Nie ma Go tu, zmartwychwstał, tak jak zapowiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. 7 Pójdźcie też szybko i oznajmijcie Jego uczniom: Powstał z martwych i idzie przed wami do Galilei, tam Go zobaczycie. Oto, co miałem wam powiedzieć. 8 Odeszły więc szybko od grobu i ze strachem, i z wielką radością pobiegły przekazać to Jego uczniom. 9 Nagle Jezus wyszedł im naprzeciw i pozdrowił je: Witajcie! One zaś podeszły, objęły Go za nogi i złożyły Mu pokłon. 10 Wtedy Jezus im powiedział: Nie bójcie się! Idźcie i powiedzcie Moim braciom, aby poszli do Galilei. Tam Mnie zobaczą.

• Pieśń 188

1. O Zmartwychwstały, ten zwycięski hymn na znak Twojej chwały wiekuistej brzmi. Anioł zstąpił z nieba, wokół światła blask i odwalił z grobu ciężki śmierci gład.

2. Patrz, oto stoi Jezus, tak to On! Zbawca żyje w glorii z Ojcem dzieli tron. Śpiewaj z głębi serca zmartwychwstania hymn! Chrystus Pan, Zwycięzca włada życiem twym. O Zmartwychwstały, ten zwycięski hymn na znak Twojej chwały wiekuistej brzmi.

3. Księżę Pokoju zmienił życia bieg. Nie upadnie w znoju, bo mnie będzie strzegł. Wydarł mnie z rąk śmierci, moje życie w Nim. On mi możliwym wsparciem aż do końca dni. O Zmartwychwstały, ten zwycięski hymn na znak Twojej chwały wiekuistej brzmi.

4. O Zmartwychwstały, grób zniszczyłeś swój! Tyś jest królem chwały, wieczny triumf Twój! I my żyć będziemy wiecznie z Panem wraz,

w niebo się wzniesiemy, gdy On wezwie nas! O Zmartwychwstały, grób zniszczyłeś swój! Tyś jest królem chwały, wieczny triumf Twój!

5. Gdy Go błagamy, nie ukarze nas. W Nim swe życie mamy, On miłuje nas! Ciesz się, że lud Pana w Królu Zbawcę ma! Wierność przezeń dana po wiek wieków trwa! O Zmartwychwstały, grób zniszczyłeś swój! Tyś jest królem chwały, wieczny triumf Twój!

6. Cóż od miłości nas odłączy tej? Głód, miecz, przeciwności? Chwile śmierci mej? Jam światłości dziecię, cóż przerazi mnie? Jemu ufam przecież, więc nie boję się! O Zmartwychwstały, grób zniszczyłeś swój! Tyś jest królem chwały, wieczny triumf Twój!

• Modlitwa

Boże do Ciebie przychodzimy z każdą naszą myślą i słowem wysłuchaj nas dla zasługi krzyżowej Syna Twojego, Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela naszego. Twoimi jesteśmy i Tobie powierzamy nasze sprawy. Jako Twoje dzieci Panie wołamy:

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, * święć się imię Twoje, * przyjdź Królestwo Twoje, * bądź wola Twoja, * jako w niebie, tak i na ziemi. * Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, * I odpuść nam nasze winy, * jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, * I nie wódź nas na pokuszenie, * ale nas zbaw ode złego. Albowiem Twoje jest Królestwo i moc, i chwała na wieki wieków. Amen.

• Błogosławieństwo

Przyjmijcie Boże błogosławieństwo:

Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże; Niech rozjaśni Pan oblicze Swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie; Niech obróci Pan twarz Swoją ku Tobie i niech ci da pokój. Amen. (4 Mż 6, 24-26)

Amen.



(znak krzyża)